

N. PAN przed rozpoczęciem przeglądu wojsk, w dniu onegdajszym, raczył znajdować się na Nabożeństwie w Kaplicy Dworskiej przy pałacu Łazienkowskim. Wieczór zaś, JEGO C. K. MOŚĆ przepędzić raczył u J. O. Feldmarszałka NAMIESTNIKA Królestwa.

Jego C. K. APOSTOLSKA MOŚĆ, Cesarz Austriacki FRANCISZEK JÓZEF ISZY, wczoraj o godz. 3:iej po południu, przybył Koleją żelazną do Warszawy. Orszak J. C. K. A. Mości składają: J. O. Xię *Schwarzenberg* Minister; Jenerał-Adjutant *v. Kölner*; Pułkownik Fligel-Adjutant *Schwarzel*, i Fligel-Adjutant Major Hr. *Wrba*.

Wieczorem dnia tego w Teatrze w Pomarańczarni w Łazienkach Królewskich, przedstawiono: 2gi Akt *Stradelli*, *Mazur* z Baletu *Hrabina i Wieśniaczka*, i Iszy Akt *Gizelli*. Widowisko to, raczyli zaszczyścić obecnością Swoją J. J. CC. MM. NN. MONARCHOWIE. — Łazienki i całe miasto zajaśniało rześną illuminacją.

Onegdaj w Kościele XX. *Franciszkanów*, obchodzono doroczną Uroczystość Śgo JANA *Nepomucena*, Patrona dobrej sławy, z wystawieniem N. SAKRAMENTU; w czasie Summy, Amatorowie muzyczni wykonali Mszę Nr 3 J. K. *Chwałiboga*, Ofertorium N. T. *Ni-deckiego*, i Zdrwaś *MARJA Kikena*.

ROZKAZ DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓL. POLSKIEGO. *Warszawa dnia 3 (15) Maja 1849 r.* — I. Przez *Rozkazy J. C. Mości do Zarządu Cywilnego. W Moskwie d. 11 Kwietnia 1849 r.* Uwolnieni od służby, spadli z etatu: Pomocnik Konstruktora w b. Zarządzie drogi żel: *Warsz.-Wiedeńs.*, dymis: Pułkownik Inżynierji *Rossmann*; Sekretarz, Radea hono: *Piątkowski*, i Tłomacz, Sekretarz Gub: *Wolański*. Na własną prośbę: Starszy Nauczyciel Gimn: *Piotrkows.*, Sekr: Gub: *Xiążę Saakadzew.* — *W Moskwie d. 15 Kwie: 1849 r.* Posunięci za odznaczenie się w służbie, z Rady Hono: na Asesora Kol.: Pomocnik Starszego Urzędnika Kanc: J. C. Mości, w Sekretarjacie Stanu, *Kobelacki*, ze starszeńs: od d. 20 Lipca r. z. Z Sekr: Kol: na Radeę Hono: Urzędnik Kancel: Komisji do rewizji i ułożenia praw. *Korsak*, ze starszeństwem od dnia 26 Czerwca 1848 roku. (D. c. n.)

Warszawski Ober-Policmajster zgodnie z postanowieniem NAMIESTNIKA Królestwa z roku 1822, ponowił ostrzeżenie, zakazujące ścinania drzew zielonych, mianowicie brzozowych, na tak zwane *majenie* budynków i ulic, a to pod karą rsr. 1 k. 80, za każdą sztukę drzewa zielono ściętego.

J. O. Xię *Gorzakow*, Tajny Radea, Nadzwyczajny Poseł i Pełnomocny Minister przy dworze Wirtemberskim; oraz J. W. Baron *v. Rochow* Jenerał-Major wojsk

pruskich, Nadzwyczajny Poseł i Pełnomocny Minister przy dworze Rossyjskim, przybyli z *Petersburga* do *Warszawy*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Rostropowicza*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Kapucynów.

Jutro w Kościele XX. Augustjanów, o godz. 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. *Franciszka Siekierskiego*; na które pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Alexander *Lissowski*, Właściciel dóbr ziemskich w Gub: *Lubelskiej*, w wieku lat 42, onegdaj zakończył życie. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzinie 4tej po południu, z domu Nro 2353 i 4 przy ulicy *Dzikiej*, na smętarz *Powązkowski*.

Julja z *Duzów Dobrycz*, Wdowa, Obywatelka tułejsza i Właścicielka dóbr ziemskich, przeżywszy lat 72, wczoraj zakończyła życie. Pograżeni w nieutulonym żalu Synowie, Córka i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro o godzinie 5tej po południu, z domu własnego przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, do Kaplicy *Greckiej* przy ulicy *Podwał*, a w dniu następnym, to jest we *Czwartek* (dnia 24) o godzinie 4tej po południu, na smętarz *Ewangielicki*.

W tych dniach sprowadzono ze wsi *Odechowa Gub: Radomskiej*, do katakumb *Powązkowskich*, zwłoki ś. p. *Kazimierza de Werbno Wierzbna Łaszczynskiego*, Obywatela, przed 20 laty w tych dobrach zmarłego.

(A. n.) Wypocząwszy parę dni w *Warszawie*, wstałem wczorajszego dnia raniutko, podług zwyczaju wiejskiego, w celu użycia przyjemnego majowego poranku. W hotelu wszyscy jeszcze spali, w kuchni ogień niebłyszczął, wyszedłem więc bez mego zwyczajnego śniadania to jest herbaty. Już z godzinę używałem przechadzki, apetyt przypominał mi natarczywie ulubiony mój napój; oglądam się, mnóstwo znaków wskazuje mi kawiarnie; pocieszony zostałem nową nadzieją, ale napróżno, jedna bowiem z nich zamknięta, w drugiej dopiero wstają, w trzeciej oświadczają że niema z rana herbaty, zapraszając mię na wieczór; aż nakoniec w mojej wędrowce dostałem się na *Trębaczką ulicę*, gdzie przypominam sobie, znany mi lokal *Gastronomiczny P. Grasowa*. Stare to i zawsze chwalebne gospodarstwo, spróbuję, czy tu moje życzenia nie zostaną zaspokojone. W korytarzu zegar wskazywał w pół do 6; wchodzę, pokoje już w porządku, grzeczna czysto ubrana dziewczynka, wita mnie miłym „*dzień dobry*,” i zapytaniem: „*czem Panu mogę służyć*,” *Herbatą*. — *Natychmiast* odpowie miła dziewczynka. Idę

dalej, usiadłem sobie przy otwartem oknie, z przyjemnością widziałem zielony gąik przed oknami, słyszałem śpiew słowików, wołanie szpaka, i kanarka nucącego walczyka. Przyjemna *Marynia* z niebieskimi oczkami, przynosi herbatę z doskonałą śmietanką, świeże bułeczki i rogałe. »*A może Pan amator muzyki?*» »*Nawet wielki moja miła,*» »*Zaraz się Panu przyśłużę.*» W tej chwili prawie usłyszałem maszynę, grającą piękną a zawsze świeżą arję z *Frejschütza*, która towarzyszyła świeżej herbacie. »*Może Pan co nowego przeczyta,*» i nim zdążyłem odpowiedzieć, widzę przed sobą wszystkie tutaj wychodzące polskie pisma: *Kurjerka*, *Codzienna*, *Warszawska*, *Policyjną Gazetę*, tudzież niemiecki *Staats Anzeiger* i *Neue Preussische Zeitung*. Opuściłem to przyjemne miejsce, nader zadowolony z uprzejmego przyjęcia, świeżej herbaty, muzyki, miłej *Maryni*, zielonego gąika, i nucenia ptaków. To połączenie natury ze sztuką, przywiodło mi na pamięć piękny wiersz naszego nieśmiertelnego *Kochanowskiego*:

»Kunszt z naturą połączony,  
Wabi oko z każdej strony.»

Ale że w lokalu w mowie będącym, nie tylko oko i ucho, lecz i żołądek, a co więcej umysł, obfity znajduje posiłek, składając przeto słaby hołd mej wdzięczności, polecam go, zwłaszcza przy obecnej majówce, każdemu, kto tyle zalet, razem z sobą połączonych, ocenią zdoła. — *St: Porębski*, Obywatel z Radoms:

O przybyłej do Warszawy po powrocie z Uniwersytetu Osobie, mającej chęć udzielania lekcji języków: *rossyjskiego*, *francuzkiego* i *niemieckiego*, jako też innych przedmiotów naukowych, można powziąć wiadomość w domu pod Nr 59 w Starem-Mieście, w mieszkaniu właściciela domu.

*Amelja-Polka*, skomponowana na fortepjan przez *Leopolda Gins*, wyszła z druku, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych, po cenie zł. 1.

Pierwszy transport Szlamu oraz Ługu Ciechocińskiego do kąpieli, nadszedł do Instytutu Wód Mineralnych *Dra Struve* w ogrodzie Saskim; takowy można także zamówić w handlu *J. L. Flatau* przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Z produktów przedawanych na targu Warszawskim, najlepiej w cenach stoi siano.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Wieśniak i Aktorka*, Pani *Komorowska*; po Kom: *Sztuka przypodobania się*, Panna *Ciemska* 6-kroć, i Pan *Szymanowski* 2-kroć.

*Anglja*. — Dziennik *Globe* z 15go b. m. donosi, że propozycje uczynione przez Lorda *Palmerston* w kwestji Szleswigskiej, zostały przez Posła duńskiego przyjętymi. Spodziewać się należy, że i Posel pruski też same propozycje przyjmie. W takim razie, spodziewać się należy, że załatwioną zostanie cała ta sprawa tak szkodliwa handlowi.

*Austrja*. — Z *Pragi* donoszą, że deputacja Kolegium reprezentantów miejskich, którą wysłano do Cesarza z prośbą o zwołanie sejmu czeskiego, wróciła, nie widziawszy nawet Cesarza, który się właśnie w obozie znajdował. — Z *Preszburga* donoszą, że o to miasto nie ma żadnej obawy, że działania zaczepne armja austriacka już zaczęła, i że silne kolumny ruszyły ku *Raab*, *Tyrnov* i na wyspę *Schütt*. — Donoszą z *Wiednia* pod d. 15go b. m., że Cesarz w czasie swej obecności w *Preszburgu*, własną ręką rozdawał medale złote i srebrne żołnierzom, którzy się odznaczyli w ostatniej wyprawie. — W *Pradze* panuje spokojność zupełna; stan oblężenia nie jest tak ścisłym jak w *Wiedniu*. Gwardja narodowa pełni służbę. — Na giełdzie *Wiedeńskiej*, którą bardzo niepokoiło gwałtowne spadanie banknotów, dobre wrażenie zrobiła wiadomość, że *P. Frenzl* pojechał dla sprowadzenia znacznej summy srebra w sztabach. — *Kurjer wiedeński* ogłosił proklamację Cesarza austr., datowaną z *Schönbrunn* w d. 12 b. m., w której Węgrów wzywa do posłuszeństwa. — *Hr. Lanckoroński*, nowy *W. Szambelan* dworu, obejmuje prezesostwo dyrekcji obu teatrów dworskich i muzeów cesarskich. — Z *Medyolanu* piszą, że podróżni którzy w d. 12 b. m. *Wenecję* opuścili, i przybyli do *Tryestu*, donoszą, że w tym dniu jeszcze silnie bombardowano twierdzę *Malghera* i sądzono, że ta za dwa dni się podda. — Z *Mestre Feldm:* *Porucz: v. Haynau*, wezwał *Konsulów Francji i Anglii*, by kazali oddalić się z *Wenecji* okrętom wojennym swoich narodów, ponieważ blokada *Wenecji* zamienioną zostanie w stan oblężenia. — *Liworno* w d. 10 po krótkiej obronie zajętem zostało przez wojska austr.: i neapol. — W *Bolonji* wojska austr.: stoczyły w dniach 8 i 9 b. m. krwawą bitwę z mieszkańcami. — Z *Medyolanu* donoszą, że w *Warese* burzyciele zamordowali trzech duchownych, i że po wioskach muszą krążyć ruchome kolumny wojska. — *Arcy-Xię Rządca* państwa niemieckiego, wezwał Pana *Stadion*, by ten uformował nowy gabinet niemiecki. Pan *Stadion* odmówił. — Sądzą, że wkrótce nastąpi ważna i stanowcza bitwa dla uspokojenia Węgier. — 16go b. m. Cesarz przyjmował uroczyste Posła tureckiego. — W k. n. u b. m. spodziewają się w *Insbruku* Cesarza *Ferdynanda*. — 15go b. m. przybyła tu pierwsza deputacja z Królestwa *Lombardzko-Weneckiego*, z hołdem poddania się Cesarzowi. — Jeneralna komenda armji południowej stać będzie w *Essegg*. — W *Banacie* panują choroby, a mianowicie zaraźliwa gorączka zwykła w tych stronach w miesiącach letnich.

*Francja*. — Paryż 15go b. m.: *Monitor* dziś doniósł że *P. Faucher* Minister spraw wewn., podał się do dymisji, w skutek wczorajszego votum Zgromadzenia Nar.; ogłoszona bowiem przez niego depesza, tak wielkie sprawiła we *Francji* wrażenie, iż lękają się, aby nie przyszło do unieważnienia wyborów. Lewa strona do.

maga się oddania go pod sąd. *Monitor* obejmuje urzędowe ogłoszenie tegoż nagannego votum. — Podobno *P. Passy* Minister skarbu pełnić będzie tymczasowo obowiązki Ministra spraw wew.: — Lord *Normanby* dziś i wczoraj długo konferował w *Elisée*. — Zapewniają, że mimo wielu klęsk parlamentarnych, jakie spotkały gabinet *Barrot*, Prezydent nie zmieni swych Ministrów aż po zebraniu się nowej izby. — O wypadku wyborów nic z pewnością nie wiadomo, wszystkie dowodzenia dzienników są tylko przypuszczeniami, dopiero jutro wieczorem można będzie na pewniejszych zasadach wnioski te opierać. Dzienniki rozmaitych barw politycznych, przypisują sobie zwycięstwo; armja miała bardzo za czerwonemi głosować. — Spór pomiędzy *P. Changarnier*, a *P. Marrast* zupełnie już załatwiony został. — Jenerał *Forest*, którego ukarania żądał *P. Marrast*, został mianowany Komandorem orderu legji honorowej. — Wczoraj Jenerał *Changarnier* odbywał przegląd wojska, i dobrze był przyjętym przez zgromadzony lud. — W wielu legjonach gwardji narod: przygotowują adres zupełnie jednobrzmiący z listem Prezydenta *Bonaparte* do Jenerała *Oudinot*. — Policja w tych dniach szukała broni, i znalazła jej wiele w domach, gdzie się odbywają posiedzenia klubów socjalistowskich. — Zgrom: Narod: zajmowało się dziś budżetem Ministerstwa wojny, oddziałem o Algierji, i postanowiło, że odtąd koloniści do *Algierji* przez rząd przewożeni, mają się składać w równych częściach z rolników, robotników i wreszcie z żołnierzy. — Nuncjusz Papięski podobno przestał gabinetowi francuzkiemu protestację PAPIEŻA, z powodu niektórych działań Jenerała *Oudinot*.

*Hiszpanja*. — Do *Madrytu* 7go b. m. przybył urzędnik hiszpańskiego poselstwa w *Gaeta*, zkąd wyjechał 1go b. m.; przywiózł on ważne depecze od Pana *Martinez de la Rosa*. Według nich, PAPIEŻ nie pewny jaki jest cel interwencji francuzkiej; żąda, by jak najrychlej korpus his: pański wkroczył do państw kościelnych. Rząd hiszpański natychmiast 8go b. m. wydał do *Barcelony* rozkazy, by trzy pułki piechoty tam stały, razem 4000 ludzi, szwadron jazdy i 6 dział, wystano na okrętach hiszpańskich, które wróciły z *Gaeta* do Państwa Kościelnego. Dowódcą wyprawy będzie Jener: *Cordova*; pod którym służyć będą: Jenerał *Lersundi* odwołany z *Katalonji* jako nieudolny, i ze dwudziestu innych Jenerałów. Jenerał *Cordova* już pojechał do *Barcelony*. — *P. Serafin Calderon*, według jednego z ministerjalnych dzienników, towarzyszy wyprawie jako historjograf.

*Niemcy*. — Do *Hanoweru* wrócił z *Berlina* Minister *Stüve*, i po długiej radzie ministerjalnej znowu odjechał. Ustawa niemiecka na konferencjach w *Berlinie* rozbięta przed dniem 20tym bież: miesiąca, zapewne ogłoszoną zostanie; zmiany zaś w projekcie teje ustawy, jak wyszła z rąk Zgromadzenia Narodowe-

go w *Frankforcie*, będą: *veto* zawieszające zmianę na stanowcze; głosowanie tajne, na jawne; i tytuł Cesarza Niemiec na tytuł Protektora. — W *Dreznie* wszystkich ujętych powstańców oddano pod wyrok sądów zwyczajnych; wieść o sądach wyjątkowych była mylną; nikogo dotąd nierozstrzelano. — W *Chemnitz* i *Freibergu* spokojnie; spodziewają się tu wkrótce zupełnego uspokojenia górzystych okolic. — W *Frankforcie* Arcy-Xiążę Rządca oświadczył Prezesowi Zgromadzenia Narodowego, iż w dniu 14 wyjechał z *Berlina* Komisarz rządu pruskiego; że ten 16go powinien stanąć w *Frankforcie*; że do tej pory wstrzyma się z mianowaniem gabinetu nowego, jakkolwiek zna dobrze, że kraj jest w trudnem położeniu, i nakoniec, że niepozwoili by uderzono siłą na Zgromadzenie Narodowe, i bronić go będzie choćby kosztem własnego życia. — Z *Altony* donoszą, że około tych brzegów zjawilo się 12 do 15 okrętów wojennych duńskich, i że wszystko przygotowano do obrony; koło *Eckernforde* przepływał okręt linjowy duński *Skield*. — Z *Berlina* wysłano do rządu duńskiego depecze, by jak najrychlej przysłał Pełnomocników do *Berlina*, dla ułożenia się o pokój stanowczy. — W *Frankforcie* w Zgromadzeniu Narodowem rozbięto kwestję zmiany garnizonu tego miasta. — Deputowani z *Limburga* oświadczyli na sejmie frankforekim, iż Xiążstwo to nie chce należeć do Związku Niemieckiego.

*Prussy*. — Z *Berlina* donoszą, że tam aresztowanym został 16go b. m. Pan *Waldeck*, były deputowany. Powodem aresztowania, miały być papiery znalezione w *Dreznie* u Pana *Heubner*. — Niektóre domy w *Berlinie* opatrzone strzelnicami, zwłaszcza narożne, dla karabinów; podobno i mur miasta będzie w tenże sam sposób urządzony. Rząd ma zamiar otoczyć *Berlin* pewną liczbą wież murowanych wielokątnych, opatrzonych w strzelnice działowe, tak, że w jednej i po 20 dział można będzie umieścić. — Nowe prawo wyborcze dopiero po ogłoszeniu ustawy niemieckiej ma być wydanem. — Gabinet ogłosił depecze telegraficzną z *Kolonji* z 17go b. m., że burzyciele opuścili *Elberfeld* i *Iserlohe*, i udali się do *Pfalzu* nadreńskiego w liczbie 600; skutkiem czego przedsięwzięto środki dla zabrania ich.

*Włochy*. — Piszą z *Rzymu* pod dniem 6 b. m., że *Garibaldi* pod *Marino* atakował przednią straż Neapolitańczyków złożoną z 1000 ludzi, i że cała prawie wyciął. — Tryumwirowie ukarali surowo kilku złodziei, którzy w tych dniach dopuścili się w *Rzymie* rabunku. *Rzym* jest spokojny. — *Mazzini* rozkazał, że wymiana jeńców francuzkich ma nastąpić w *Palo*, co też dokonano. — *Oudinot* protestował przeciw wejściu Neapolitańczyków w granice rzymskie. — W *Rzymie* zamieszanie wzrasta, ponieważ PAPIEŻ opierając się na *Austrji*, *Hiszpanji* i *Neapolu*, nie chce zrobić ustąpienia. — Jeden z paryżkich dzienników twierdzi, że rząd

w *Paryżu* otrzymał depeszę w d. 15 b. m. o nowej bitwie Francuzów z Rzymianami; do 9go jednak nie było żadnej bitwy. Podobno tryumwirowie myślą wejść w układy.

**Rozmaitości.**— Zmarł w granicę zasłużony grecki obywatel *Dymitry Deboli*, w 92gim roku życia, zapisał cały swój majątek w ilości 3,600,000 fr. dla swego rodzinnego kraju, na cele dobroczynne. Między innymi, w testamentie zapisał znaczny legat na założenie w *Ateinach* nowego uniwersytetu, któremu nadanem będzie nazwisko testatora. — Uprawa jedwabiu zatrudnia obecnie we Francji 100,000 ludzi, i przynosi krajowi rocznie 120,000,000 fr. W Niemczech ten rodzaj przemysłu wzrosł także, niedostaje tylko drzew morwowych. — Strzemią Rzymianom wcale nie były znane; przez 6 wieków jeździli konno nie używając tego dogodnego wynalazku. *Cajus Gracchus* który zawsze był dbały o dobro powszechne, kazał jurządzić na ulicach kupki kamieni, z których jeźdźcom łatwiej było dosiadać wierzchowca. — W czasach obecnych, każdy prawie człowiek używa jedwabnych chustek, wstążek, sukien i t. d. W wieku 16tym materje jedwabne były jeszcze osobliwością, a pończochy jedwabne były przedmiotem przepychu. *Margrabia Brandeburski Küstrin* (zmarł w roku 1571), widząc raz wchodzącego Tajnego Radcę *Bertholda von Mandelsloh* w pończochach jedwabnych, zawołał: »Pa! pa! Mści *Bertholdzie*, ja też mam pończochy jedwabne, ale noszę je tylko w Niedziele i Święta.» — Pewien roztargniony wybierał się spiesźnie w drogę, a służący jego marudzili; nareszcie wszedł lokaj, Pan go zapytał: »A co, czy już wszystko gotowe?» »Już Panie, pozostaje tylko zaprządz konie.» »Ej, to już zrobicie to na popasie, a teraz jedźmy», odrzekł roztargniony.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Albertow Jen: Major, Gub: Cyw.; z Lublina; Bindelle Jan Mechanik z Belgji; Chęciński Stan: Oby: z Zambrowa; Delabique Hardy August Mechanik z Francji; Fijałkowski Ign: Oby: z Chocianowa; de Fremieux Ernest Mechanik z Paryża; Frankowski Julian Oby: z Dubiny; Golicyn Marja Xżna z Ryk; Gilles Mich: Mecha: z Akwisgranu; Iwanowicz Piotr Pułko: Żanda: z Suwałk; Rotowicz Jen: Major z Brześcia Lit; Lesser St: Bankier z Berlina; Mięczyński Mieczys: Oby: z Wienca; Pawłowski Waleń: Sędzia z Lublina; Radomiński Refer: Stanu z Borowego; Rossignol Armand Rup: z Lipska; Wołkow Rotm: Gward; Fligel-Adjut: J. C. R. M., z Petersburga.

### DONIESIENIA.

Na żądanie SSrów i z mocy upoważnienia Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, dnia 9/21 Maja r. b. Nr 4605 wydanego, odbywać się będzie w d. 30 Maja r. b. i następnych, zawsze o godz: 8 rano, sprzedaż przez publiczną licytację, pozostałych Ruchomości, po ś. p. Joannie z Wodzińskich Swiniarskiej, a mianowicie: Kosztowności, Sreber, Bielizny, Garderoby, Mebli, Rsiążek, Porcelany, Fajansów, Szkła, i innych przedmiotów, a to we wsi Wierbno, w Okręgu Siennickim Gub: Warsz:, w odległości jednej mili od M. Kałużyna położonej. — *F. Rugewicz*, R. R. O. S.

Życzący sobie młodego Człowieka na *KOMISARZA* lub *Pomocnika RZĄDCY*, raczy zgłosić się przy ul: Granicznej pod Nr 968, w oficynie na 2e piętro, na lewo, gdzie stosownie otrzyma objaśnienie.

Cztery szczyty *DRZEWA* sosnowego, mieszczące w sobie sztuk 800, są do sprzedania ogólnie lub pojedynczemi szczytami. Drzewo to, jest od 2ch lat wykarowanem i zupełnie suche. Wiadomość powziąć można w *Magazynie Drzewa Formanka*, przy ulicy Dobrej.



Podpisany, ma zaszczyt donieść, że **ZAKŁAD** swój **MALARSKI** przeniósł pod Nr 550 przy ulicy Długiej, do domu W. Ludwika Najemskiego, gdzie nie tylko jak dawniej podejmować się będą uskuteczniać wszelkie roboty Malarskie pokojowe według najnowszej mody, ale nadto Szłydy wszelkiego gatunku, oraz Wyписы różnorodnemi literami, jakoteż: z figury, Bukiety, Landshafty, Arabeski, Armatury i t. p., niemniej Szłydy z liter wytłaczanych mosiężnych lub cynkowych pozłacanych, różnej wielkości. Za akuratną robotę i cenę przystępną. zaręczam.

Jan Bogumił *Kusmahli*.

### BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, że w d. 18/30 Maja r. b. o godzinie 10 rano, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się po cenie niższej do summy Rsr. 3500, licytacja in plus na sprzedaż ogółową Gruntów, Zabudowań i Inwentarza ruchomego, pozostałych po b. Zakładzie Cegielnianym w Pomiechówku w Gub: Plockiej pod b. Zakładzie Nowogięrgiewską położonym. Vadjum do tej licytacji ustanawia się na rsr. 350. Inne warunki tej sprzedaży przejrzeć można w godzinach służbowych w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim. Prezes, Radca Tajny, *J. Tymowski*.

Naczelnik Kancelarii, *Lubkowski*

Gdyby kto potrzebował uzdatnionej OSOBY do użycia jej przy wielkich Piecach, Fryszerkach, Cypolukach, która blisko lat 12 spędziła w tymże zawodzie, raczy zgłosić się do P. Betzhold, pod Nr 471 w Składzie Nasion, gdzie stosownie świadectwa okazane mu zostaną.



W domu pod Nr 1096 przy ulicy Twardej, są do sprzedania za cenę umiarkowaną: **KOŃ** skarogniady, rośli, lat 9, i 2 **WOZY** parokonne zwyczajne, jeden z drabinami.

Rtoby sobie życzył udając się do *ODESSY* swoim powozem, mieć towarzystwo na spółny koszt, raczy zgłosić się pod Nr 1337, róg ulicy Śto-Krzykiej i placu Wareckiego, do domu W. Miintera, w prawej oficynie na 2m piętrze.



Na stacji pocztowej w Mińsku, 5 mil od Warszawy, znajduje się kilka **KONI** do sprzedania, i różne **MEBLE**. Rtoby sobie życzył nabyć co z tego, raczy zgłosić się na miejsce do zarządzającego stacją Pana Zaręby.



Para **KONI** gniadych, młodych, powozowych zdanych do wszelkiej jazdy, to jest Klacz i Wałach, z których ostatni może być nawet pod wierzch użyty, za umiarkowaną cenę do sprzedania. Wiadomość pod Nr 793 przy ulicy Elektoralnej, na 1m piętrze. — Tamże dwa **POJAZDY** używane, do sprzedania.



Cztery **KONIE** kare, rosłe, młode, ujeżdżone, są do sprzedania pod Nr 1301 przy ulicy Nowyświat; sprzedają się parami, a nawet pod wierzch zdąć się mogą.

Dzisiaj rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 13. Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 4.  
**TEATR ROZMAITOŚCI.** Dziś, *Dwaj Mężowie*. Kto kocha ten się kłóci. *Młynarz i Rominiarz*.  
**PERSPEPTYWY TEATRALNE**, u *Pika*, do najęcia.